

Helena Makowska



w najnowszym filmie polskim
„Kochanka Szamoty”

Wszyscy pod broń!

NAWET STARZY DO SZEREGÓW!

KOBIETY DO SŁUŻBY SAMARYTAŃSKIEJ!

Takie hasła rozbrzmiewają w dzielnicy europejskiej Szanghaju

W Paryżu i w Londynie panuje wielkie zaniepokojenie o los ludności, pozostałej w europejskich koncesjach w Szanghaju.

Aby zrozumieć powagę sytuacji, należy sobie uprzytomnić, iż w Szanghaju mieszka w obecnej chwili 9.000 Anglików, 2.000 Amerykanów, 3.000 Rosjan, 1.000 Niemców i zgóra 2.000 europejskich, należących do różnych innych narodowości.

Francuzi w liczbie 7.000 mają swą odrębną dzielnicę.

Na prawach koncesji osiedlonych jest ponadto 13.000 Japończyków.

Miasto Szanghaj składa się więc z trzech różnych części, a to: dzielnicy chińskiej, międzynarodowej i francuskiej.

Każda z tych części posiada osobną administrację i policję, a

w skład zarządu międzynarodowej dzielnicy wchodzi 6 Anglików, 2 Amerykanów i 1 Japończyk.

Burmistrzem międzynarodowej koncesji jest w tej chwili Amerykanin.

Międzynarodowa dzielnica graniczy z miastem chińskim, za-

mieszkałem przez najuboższą ludność, słynną z pochopności do wszelkich gwałtów i rozbojów.

Koncesję międzynarodową otoczono wprawdzie kołczastym drutem i pozamykano wyloty ulic szeregiem karabinów maszynowych, ale są to środki niewystarczające na długą metę.

W znacznie gorszym położeniu znajduje się dzielnica francuska.

Długość jej wynosi zgóra cztery kilometry, a natomiast szerokość w niektórych miejscach dochodzi zaledwie do 200 metrów, w najszerszym zaś miejscu nie przekracza 750 metrów.

Obrona takiego terenu, zabudowanego willami, nastrocza poważne trudności strategiczne. Fabryki, magazyny i biura firm europejskich mieszczą się w znacznej części poza koncesjami.

Wprawdzie usunięto z nich zapasy i kosztowniejsze maszyny, ale pozostało wiele jeszcze cennych przedmiotów, które stały się już łupem motłochu chińskiego.

Cała ludność męską europejskiej dzielnicy powołano pod broń, nie wyłączając nawet starców.

Kobiety sformowały ochotniczy batalion i ćwiczą się pospolu z mężczyznami w robieniu broni i w strzelaniu.

Każdy dom europejski zamienia się powoli w warownię, a roboty saperskie trwają dzień i noc.

Nie łatwy więc będą mieli orzech do zgryzienia kantonczycy, gdyby chcieli zaatakować europejskich. Mogą wprawdzie ostrzeliwać miasto z ciężkich dział, lecz przewaga artylerji i lotnictwa jest po stronie białych. Amunicji i żywności nie brak.

Dla rannych przygotowano 2 szpitale, a do służby samarytańskiej stanęły starsze panie.

Uzbrojeni od stóp do głów, oczekują europejczycy rozwikłania wypadków politycznych.

Wśród obłożonych panuje najlepszy duch. Uważają się za reducte cywilizacji europejskiej w walce ze Wschodem.

Na scenie i w szkole



Chórystka nowojorska Frances Mildern jest jednocześnie nauczycielką w szkole parafjalnej.

Czworonogi pacjent w kąpielach błotnych

Wyścigowiec leczy się z reumatyzmą

W francuskiej miejscowości kąpielowej Dax, słynnej z błotnych kąpiei skutecznych na reumatyzm bawi osobliwy gość, nazwiskiem Guillemont.

Jest to znany na torach wyścigowych 6-letni koń, czystej krwi angielskiej, który zdobył 60 nagród i właścicielowi swemu przyniósł 1.200.000 franków.

Dwa razy dziennie prowadzi go konia do kąpiei i okładają go gorącymi kompresami błotnymi. „Guillemont” zadowolony jest z tej kuracji i widoczną przyjemność sprawiają mu zabiegi weterynarza.

Mieszkańcy obszarów podbiegunowych



Karmienie pingwinów w londyńskim ogrodzie zoologicznym.

Życie za 147 złotych!

BIEDNA HAFCIARKA
okradziona z ostatnich groszy rzuca się w fale Wisły

WARSZAWA, 25.3. Uboga hafciarka ze wsi Winnica (10 km. od Pułtuska) p. Wanda M. przyjechała onegdaj do Warszawy po zakupy.

Zabrała z sobą cały swój majątek: z trudem uciulane przez długie miesiące 147 złotych, za które miała kupić jedwabiu i t. p. na obstalowane u niej przez okoliczną klientelę hafty.

Idąc wieczorem ulicą Zygmuntowską zatrzymała się przed kinem, aby obejrzeć fotografie.

Jakiś mężczyzna zwrócił jej uwagę, że ma otwartą torebkę. Nie podejrzewając nic złego, zamknęła ją.

Wsiadła do tramwaju. Stegnęła do torebki, aby zapłacić za bilet: portmonetki s pamiątkami nie było.

W Warszawie nie ma rodziny, nie

Sąd nad charlestonem

Współoskarzeni: tango, shimmy i black-bottom

Rehabilitacja modnych tańców

Onegdaj odbył się w Wiedniu publiczny pokaz modnych tańców urządzony staraniem austriackich nauczycieli tańca.

Jako sędziowie zasiadli dwaj delegaci kurji arcybiskupiej, przedstawiciele policji, rady miejskiej, szkolnictwa i 60 stowarzyszeń społecznych.

Ogromna sala w „Volksgarten” zapelniała się po brzegi. Na estradzie wystąpił prezes związku wiedeńskich baletmistrzów Viola i wygłosił wykład o pochodzeniu modnych tańców.

Przyszły one do Europy z egzotycznych krajów i tutaj dopiero uszlachetniono je.

Uszlachetnienie jednak trwa zawsze czas dłuższy i w pierwszym sezonie modny taniec zachowuje nieco z swej dzikości pierwotnej.

Na zawodowych tancerzy z

dancingów spada wina, iż nowożytnie tańce nazwano nieobyczajnymi.

Ludzie ci pozbawieni dobrego smaku wypaczyli istotę tańca i przystosowali go do atmosfery dancingów.

Po tym wykładzie nastąpił popis tancerzy.

Odtańczono tango, shimmy, charlestona i black-bottoma.

Wśród tancerzy znajdował się 82-letni starzec, który z wielką brawurą wiodł swą damę i pokazywał na przykładzie, iż taniec współczesny nie grzeszy przeciw obyczajności.

Aeropag poważnych mężów orzekł jednogłośnie, iż nowomodnych tańców, tańczonych w ten sposób jak to miało miejsce na popisie nie można nazwać nieprzyzwoitością.

Przyjacielskie figle tygrysa ze lwem



Obadwaj władcy dżungli umieszczeni są w jednej klatce w londyńskim ogrodzie zoologicznym.

ODRZUCONE OŚWIADCZINY

przedmiotem rozprawy sądowej

Młody poeta odmówił zaślubienia milionerki

Miss Emma Baldwin Rogers, córka fabrykanta stali z Bostonu zasądziła Mr. C. Scoatera, młodszego, lecz cenionego już poecie amerykańskiego o obrazę honoru.

Mr. C. Scoater autor tomu poezji p. p. „Kaszeza i polany” chętnie przebywał w towarzystwie milionerki, napisał nawet dla niej dwa wiersze i robił wrażenie zakochanego.

Poeci jednak przez czas długi nie oświadczał się. Wyrezytował w tym panna Emma zaproponowała Scoaterowi małżeństwo.

Poeta jednak odrzucił propo-

cję milionerki. Napisał list, że nie czuje w sobie powołania do stanu małżeńskiego.

Listem tym uczuła się dotknięta Mr. Rogers i wniosła skargę sądową o obrazę honoru.

Sprawa wywołała żywą wymianę zdań w eleganckim świecie amerykańskim, a szczególnie kobiety zainteresowane są przebiegiem procesu.

Wedle ich zdania wina Scoatera jest niewatpliwa, albowiem odrzucił rękę pięknej, młodej, inteligentnej i w dodatku bogatej kobiety jest ciężką obrazą.

Do obrony osobistej



Rewolwer kieszonkowy tak małych rozmiarów, iż z łatwością można go ukryć w dłoni.

TAJEMNICE UCZUĆ

80-letniej bogaczki do 20-letniego młodziana

PRZED SĄDEM

WARSZAWA, 25.3. Tak dziwny pary nie widział jeszcze żadna sala sądowa. On dwudziestolatek przystojny młodzieniec, ona zaś licząca zgóra lat osiemdziesiąt, umalowana, w eleganckim futrze z bukiecikami kwiatków przy kolnierzu.

Niegdyś łączyli ich bliższe stosunki, obecnie wszakże stanęli na dwu krańcach: on zasiadł na ławie oskarżonych, a ona wystąpiła w charakterze poszkodowanej i oskarżycielki.

Sędziwa wiekiem, lecz, jak się okazuje, pełna jeszcze temperamentu p. Eugenia D. jest zamożną niewiastą, właścicielką kilku nieruchomości. Zamieszkiwała stale we własnej willi w Świdrze.

Nie lubiła jednak samotności, przyjechała więc do siebie chrześniaka swej siostry młodego p. Tadeusza.

W tym stanie rzeczy nastąpił radykalny zwrot, gdy pan Tadeusz, otrzymawszy od pani D. 15.000 zł. celem złożenia ich w banku, przekazał tę sumę na własny rachunek w P.K.O.

Niewiasta oskarżyła młodzieńca o przywłaszczenie. Stąd p. Tadeusz znalazł się wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym.

Tu dopiero sensacja. Ratując się z ciężkiej opresji

oskarżony młodzian oświadczył przed sądem, iż łączyły go z poszkodowaną, która z powodzeniem może być jego prababką, nader intymne stosunki.

— Ja krępuję się opowiadać o tem przy drzwiach otwartych — mówił oskarżony.

Z dalszych słów pana Tadeusza wynika, iż uważał się za „narzeczonego” pani D. Pełnił przy niej bardzo poufne funkcje. Coś nieco o tem przedostało się do przewodu sądowego, nie nadaje się jednak do powtarzania.

Oskarżony do winy się nie przyznał. Pieniądze przekazał listownie na swój rachunek, lecz bez zamiaru przywłaszczenia ich sobie. Za otrzymane od pani D. pieniądze miał kupić samochód, by ją wozić.

Nie pozbawione komizmu było zeznanie krygującej się i fertycznej jeszcze staruszki.

— Ile pan! ma lat? — pyta przewodniczący.

— Sześćdziesiąt...

— Jakto? Przecież w papierach jest wiek lat osiemdziesiąt.

Czemż pani mówi nieprawdę?

— Ach, listot'mie panie sędzio... Ale to takie kobiece.

Po przesłuchaniu świadków sąd, któremu przewodniczył sędzia Kozakowski, wydał wyrok uniewinniający oskarżonego.

Wiosenny toczek



a różowej słomy, ozdobiony koralami i otoczony szlachetnymi brylantami.

Burzliwe i chaotyczne zakończenie obrad budżetowych. Odrzucenie budżetu wydatków. Półgodzinna dymisja Magistratu

Posiedzenie Rady Miejskiej w dniu 24-go bm.

Powstaje wielki tumult. Radni są niezadowoleni podwójnym głosowaniem i domagają się przecięcia ostatecznego przebiegu. Wiceprezes Olszyński domaga się imiennego głosowania, radni Gołdyński i inni tajnego głosowania.

Prezydent Szymański uprzedza, że w razie przyjęcia wniosku o skreślenie 150000 zł. założy sprzeciw, ponieważ Rada Miejska na jednym z poprzednich posiedzeń zatwierdziła statut 50 proc. dotacji.

Prezes Filipowicz zarządza głosowanie imienne nad wnioskiem. Głosowaniu temu towarzyszy ogólne zainteresowanie. Przysięgł, radni, publiczność, lota prasowa i nawet t. zw. „łóża dyplomatyczne” — wszyscy skrupulatnie liczą głosy i sprawdzają. Wreszcie przysięgł ogłasza wynik: 16 głosów za wnioskiem, przeciwko 16. Tym razem więc skreślono ostatecznie 150000 zł.

Wniosek r. Lifszyca o skreślenie 100 tys. zł. z dodatku progowego uzyskuje tylko 5 głosów i upada. Również upadły jego wniosek o skreślenie 40 tys. zł. z wydziału administracyjnego i 60 tys. zł. z wydziału technicznego. Natomiast przyjęty został wniosek o skreślenie w budżecie wydatków 100 tys. zł. z pozycji spłaty pożyczek.

Prezydent Szymański odczytuje ogólne kwoty budżetu — z wyjątkiem. Ponieważ w budżecie wpływów skreślono 150 tys. zł. a w wydatkach tylko 100 tys. zł. powstał deficyt w budżecie wysokości 50 tys. zł. Ogólna kwota wpływów wynosi 2,638,018, wydatków — 2,688,018.

Prezes zarządza głosowanie nad ogólną kwotą wpływów. Budżet wpływów zostaje przyjęty przeciwko 6 głosom.

Głosowanie nad budżetem wydatków daje sensacyjny wynik. Za budżetem podnosi się 7 rak, reszta głosuje przeciw. Budżet wydatków został przez Radę odrzucony.

Wynik ten podziałał na wybuch pocisku armatniego. Magistrat in corpore spleśnieje udejać się na „naradę gabinetową”. Radni w kulisach głośno rozprawiają i gorączkują się.

Przerwa trwa pół godz., zamiast pięciu minut. Po przerwie prez. Szymański, zdenerwowany, wychodzi na try-

bunę i siłą się na spokój oświadcza, że 6-miesięczna usilna praca Magistratu została unicestwiona jednym nierozważnym, a może celowym krokiem Rady Miejskiej. Przeważał tu osobisty interes niektórych jednostek. Wobec tego wyniku Magistrat składa swe mandaty i będzie pełnił swe obowiązki tylko do wyborów nowego Magistratu.

Wice-prezes Olszyński uważa, że wynik ten nie był właściwym wyrazem woli Rady Miejskiej. Mówca składa wniosek o nieprzyjęcie do wiadomości dymisji Magistratu. Co się tyczy budżetu, to mówca proponuje przyjąć budżet wydatków w sumie zł. 2.638.018 i upoważnić Magistrat, by dokonał skreślenia nadwyżki 50 000 zł. według swego uznania.

R. Flomenbaum agresywnie występuje przeciw wnioskowi. Rada głosowała świadomie, uchwalając dochody, ponieważ podatki trzeba płacić. Tak samo Rada świadomie odrzuciła wydatki, nie mając zaufania do obecnego Magistratu. Mówca proponuje zamknąć dzisiejsze posiedzenie.

R. Wolf Hepner mówi, że do tego, co dziś się stało, dążyła ludność miasta w ciągu 8 lat. Mówca popiera wniosek r. Flomenbauma.

R. Kosłowski tłumaczy, że głosował przeciwko budżetowi, ponieważ jest on nieuzasadniony.

R. Lifszyce: Nie może być mowy o nieorientowaniu się radnych. Przecież tak długo debatujemy nad budżetem. Radni raczej nie orientowali się podczas uchwalania statutów podatkowych, kiedy przyjęto 20 statutów w ciągu 3 godzin! Skutek jest logiczny, jest to owoc naszej pracy.

Wice-prezes Olszyński: Rada się zorientowała i w swej ogromnej większości odrzuciła budżet, a to dlatego, że jest to budżet niarównowagowany.

Wniosek r. Flomenbauma o zamknięcie posiedzenia został znaczną większością odrzucony.

Następnie Rada Miejska przeważającą większością przyjęła wnioski wiceprezesa mec. Olszyńskiego o nieprzyjęcie dymisji Magistratu i o przyjęcie budżetu wydatków w kwocie zł. 2,638,018 i upoważniła Magistrat do skreślenia 50 tys. zł. według swego uznania.

W ten sposób sprawa została

załagodzona. Jednakże w gorączkowym pośpiechu i zdenerwowaniu zapomniano formalnie odwołać poprzednią uchwałę Rady Miejskiej o odrzucenie budżetu i zapomniano uchwalić ogólną kwotę budżetu nadwyżkowego.

Następnie Rada Miejska już zgodnie i bez dyskusji uchwala wniosek Magistratu kilka dezyderatów.

W końcu posiedzenia r. Wiczorek złożył wniosek o przyzna-

nie prezydentowi Szymańskiemu renumeracji za kierownictwo wydziału finansowego i usilną pracę w wysokości skreślonego przez Województwo dodatku za kierownictwo (400 punktów). Większością 16 głosów przeciwko 3 Rada wniosek ten przyjmuje.

Tyle za smartwienia, przyczyniono prezydentowi podczas chaotycznego finału wielkiej rozprawy budżetowej.

J. Sz.

Z Zrzeszenia Bezrobotnych Umysłowo-Pracujących

Dnia 26. III r. b. o godz. 7-ej wiecz. w sali Rady Miejskiej odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnej intelig. z udziałem p. p. Wojewody Rembowski, Prezesa Izby Starbowej Peca, Kuratora Giełdowskiego, Prezesa O. U. Z. Kiedrzyńskiego, Naczelnika wydz. Pracy i Op. Społ. Kłosa, Inż. Kunia, Insp. Szkol. Jureckiego, Naczelnika P. U. P. P. H. Pigłowskiego, Dyrektora Państw. Fabr. Wyr. Tytuł. Walcherza. Zrzeszenie reprezentowali p. p. Morełowski, Zajkowski, Karasiewicz i Łochowski.

Pana Wojewodę i wszystkich obecnych na sali w gorących słowach powitał p. prezydent Szymański protektor Zrzeszenia, poczem na wniosek p. prezesa uproszono na prezesa całego Komitetu p. Wojewodę. Komitet wyłonił subkomitet na czele którego stanął p. prezydent Szymański.

Zebrał uchwalił starać się o zatrudnienie członków Zrzeszenia, oraz zorganizowanie doświadczenia członkom Zrzeszenia w okazjach nadchodzących świąt Wielkiejnocy. Zebranie subkomitetu odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Cudzoziemcy winni zaopatrzyć się w dowody osobiste.

Dowiedujemy się, że władze administracyjne zarządziły, by wszyscy cudzoziemcy na terenie Woj. Białostockiego zaopatrzyli się w dowody osobiste w swoich konsulatach w Warszawie celem stwierdzenia ich przynależności państwo-

wiej w myśl art. 9 Rozp. Prezydenta o cudzoziemcach z dnia 13 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. Nr 83 poz. 465) pod rygorem zastosowania art. 10 tego rozporządzenia, dotyczącego wysiedlenia.

Kpt. Orliński narazie do Białegostoku nie przyjedzie.

Jak się dowiadujemy na zaproszenie komitetu powiatowego L.O. PP. w Białymstoku słynny lotnik kpt. Orliński odpowiedział, że pomimo najszczerzych chęci z powodu choroby nie może przybyć do Białegostoku.

Rejestracja zakładów przemysłowych.

Magistrat rozpocznie w najbliższym czasie rejestrację zakładów przemysłowych o charakterze rzemieślniczym wszystkich rzemiosł, podlegających zgłoszeniu.

Zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Wyznaczona przez Min. Pracy i Op. Społ. suma zł. 5000 zapomogi dla bezrobotnych pracowników umysłowych za m. luty podzielo-

na została przez miejscowy Fundusz Bezrobocia między 74 osobami od 45 do 85 zł. w zależności od liczebności rodziny bezrobotn.

Zebranie członków Koła Z. B. K. Z.

Dnia 26 b.m. o godz. 5 min. 30 wiecz. w sali Magistratu urządziło Koło Związku Obrony Kresów Zachodnich w Białymstoku zebranie, na którym delegat z Warszawy p. Lenartowicz wygłosił referat „Aktualne zagadnienia polsko-niemieckie”.

Pozatem rozpatrzona została sprawa organizacji kolonii letnich dla dzieci Niemiec i Górnego Śląska.

Kto się spóźnił — ten nie dostanie zapomogi

W dniu wczorajszym upłynął termin składania do PUPP. podań o jednorazową zapomogę dla bezrobotnych pracowników umysłowych na m. marzec.

Podania, które wpłyną pocztą, nie będą rozpatrywane.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rew. miasta Białegostoku, Jan Podbiński, zamieszkały przy ulicy Fabrycznej w domu Nr. 29, ogłasza, że w dniu 7 kwietnia 1927 r. od godziny 10 rano, w Białymstoku przy ul. Nowy-Swiat pod Nr. 11a w mieszkaniu Abrahama Nowika odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: pianina i 2-ch szaf do ubrania ocenionych na 500 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć dzień licytacji Białystok, dn. 25. III. 1927 r.

MINA MISZONDNIAK i LEON ROSTKIER

ZASŁUBIENI

Białystok, dn. 24 marca 1927 r.

RESZTKI!!!

Sprowadzając towary w resztkach bezpośrednio z pierwszych źródeł, polecam na sezon wiosenny wielki wybór resztek manufaktur, oraz różne pończochy i rajfasy.

Ceny najtańsze! Ceny najtańsze!

CH. LEWIN

Kilińskiego 23, ostatnia ofiyna II piętro

Ogłoszenie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych w Białymstoku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na pokrycie należnych podatków odbędzie się licytacja w Składach Magistrackich Białystok Dworzec Poleski II — ruchomości zajętych u niżej wymienionych płatników:

Dnia 4 kwietnia 1927 r. o godz. 10¹/₂ rano a mianowicie:

264. Łoszycki Abram, ul. Ryn.-Kościuszki 13, 8 garniturów męskich (bez kamizelek).
265. Plat Boruch, ul. Suraska 28, 1 para pantofli damsk. (siwe), 1 para pantofli damsk. (czarne), 1 para półbutów damsk., 1 para butów męskich, 2 pary dziecięcych lakierów, pantofel., 4 pary dziecięcych pantofel. (zółte).
266. „Nochmowski” S-ka, ul. Sienkiewicza nr. 75, 13 worków maki żytniej
267. Szmajder Lejb, ul. Lipowa 1, 13 kółder watowanych.
268. Białostocki Szymul-leko, ul. Fabryczna 37, 1 szafa do ubrania.
269. Dobniński Abram, ul. Jurwicka 54, 1 tremo, 1 kredens, 1 kanapa, 1 sejer wiszący (ścienny).
270. Giełczyński Ch. Berko, ul. Suraska 15, 10 klg. dk. skóry podasz.

Dnia 5 i 6-go kwietnia 1927 r. o godzinie 10¹/₂ rano.

Wszystkie rzeczy niesprzedane z poprzednich licytacji.

Naczelnik Urzędu.

WARUNKI PRENUMERATY: miesięczna z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — miesięczna wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetrowy — szerokość spłaty redakc. w tabelce na 4 stronie — 50 groszy, swyżajna połowa spłaty redakc. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i ograniczone kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwumiesięczny.

Redaktor i wydawca: **Antoni Lubkiewicz.**

Prekursora MISZONDNIAKA, Białystok, Lipowa 25. — Tel. 3-88.

Chce Pani podobać się swemu otoczeniu?
Rada pięknej tancerki francuskiej Rahna.

Co za przyjemność dla kobiety skierować na siebie wszystkie spojrzenia pełne podziwu na ulicy, na balu, na plaży lub w kapieli. Aby to uzyskać, zwłaszcza przy obecnej modzie, nie należy być oświeconą ani jednym zbytecznym włosom, ani jednym widocznym czarnym punkciem, czy to na karku, czy to pod ramionami lub poprzez pończochy, każdy wie jak to specjał na piękniejszą kobietę i jak bardzo mężczyźni na to zwracają uwagę. Jest więc niemożliwym postąpić na zwracając uwagę, która zadziwia skórę, zostawia po sobie brzydkie, czarne punkciki, lub też zwycajny depilatorami, które niemiła woń wydają i czerwone plamki często wywołują.

Proszę więc nałożyć lekką warstwę znakomitego, pachnącego kremu Taky, który jest używany w formie, w jakiej się wydobywa z tubki: proszę poczekać 5 minut, zmyć lekko wodą i natychmiast skóra będzie gładką i białą, kark nieskazitelny, bez żadnego czarnego punkcika; nie będzie Pani mogła obyć się bez Taky, skoro tylko Pani zobaczy jak jego użytek łatwy i nieszkodliwy uczynił Panią czarującą.

Chociażby dziś jeszcze należy zrobić próbę nie się przez to nie ryzykuje, bo gdyby ten środek w czemkolwiek zawodził, lub nie wywołał, zupełnie zadowolenia, gotowi jesteśmy za zwrotem tuby zwrócić pieniądze. Do każdej tuby jest dołączony kwit gwarancji. TAKI można nabyć we wszystkich stosownych sklepach po cenie zł. 6 za tubę.

Generalne Przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co., Gdańsk, Boettcherstrasse 23-27. Tel. Gdańsk 66-14. Konto czekowe PKO. Poznań 207170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co., dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

Apollo Dziel
Ceny od zł. 1.10
Początek:
530, 7, 8, 10, 15

Czy kobiecie wolno niedopuszczać do urodzenia nieporodzonego lub niedobrego dziecka?

Conrad Veidt

jako nieubłagany promotor

Harry Liedtke

jako lekarz

Werner Kraus

jako degenerat idjota

Maly Delazaff

jako poróżniona, przedmiot sensacji

w 10 akt. dramacie współczesnym

Krzyżowa

Droga kobiety

(Ofiara przemocy)

Modern Dziel
początek
815 820 1030

Ceny od 1,10 gr.

Super szlagier wytworni „UFY”

Po raz pierwszy w Białymstoku

NOWOCZESNA

DUBARRY

(NIE WSZYSTKO KOPISZ ZA PIENIĄDZE...)

Dramat erotyczny w 12 akt. ilustr.

Jęcy piosenką miłość króla do

blędnej modliki.

w rolach **MARJA CORDA**

głównych: **ALFRED ABEL**

Pariz—Astoria—Salony—Kaba-

ret—Danclogi. Najnowsze to-

alety i tańce — Rewolucja w

Astoria.

CZOPKI HEMOROIDALNE

POLE

WYŁOŻENIE

KRYKAWIE

„AP. KOWALSKI”

WARSZAWA

Do sprzedania jaja

wylęganych kur zieleńców

adres Białystok, skrzynka Nr. 2

Malinowska.

Dr. L. Kryński

Chor. weneryczne, skórne i moczopiętne

Leczenie, przedwzięcia i zdjęcie

promieniemi RENTGENA

Nadświetlenie lampą Kwarcową

Przyjmuje od godz. 9-11 i 5-7

Białystok, ul. Lipowa 26, tel. 5-87.

Dr. Aleksander Gurwicz

Specjalność choroby skórne, weneryczne

Leczenie i przedwzięcia promieniami

Röntgena i lampą Kwarcową

Przyjmuje od godz. 10 do 11 i od 4 do 5 w

Białystok, ul. Sienkiewicza 57, tel. 5-88.

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i włośn.

Leczenie i przedwzięcia promieniami

RENTGENA

Nadświetlenie lampą Kwarcową

Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w. Kobiety od 4-6 w

Białystok, ul. Sienkiewicza 57, tel. 5-88.

ODMROZENIE

Maść z (kogutem), „Mrozop” i

ozon, got rannki, zapobiega odmra-

zeniu się kończyn. 1293

Sprzedają apteki i sklepy apteczne.